IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU I TURYSTYKI**

(NR 56)

z dnia 11 maja 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 56)

11 maja 2021 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Jakuba Rutnickiego (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu na temat obecnego stanu i perspektyw rozwoju sportów plażowych w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem: piłki nożnej plażowej, siatkówki plażowej i piłki ręcznej plażowej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Krupka** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Felczak** dyrektor Pionu Sportu i Szkolenia w Polskim Związku Piłki Siatkowej wraz ze współpracownikami, **Jan Bednarek** wiceprezes Polskiego Związku Piłki Nożnej do spraw piłki amatorskiej wraz ze współpracownikami, **Marek Góralczyk** dyrektor ds. współpracy z zagranicą i piłki ręcznej plażowej w Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sylwia Łaska**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dzień dobry. Czy możemy zaczynać? Pani minister jest na tle pięknego stadionu w Chorzowie, jak dobrze poznaję. Za chwilę powitamy panią minister. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Witam państwa posłów i zaproszonych gości. Witam panią minister sportu Annę Krupkę – na tle pięknego stadionu chorzowskiego. Witamy panią Angelikę Głowienkę – dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Witam pana Krzysztofa Felczaka – dyrektora Pionu Sportu i Szkolenia w Polskim Związku Piłki Siatkowej. Witam zastępcę dyrektora Pionu Sportu i Szkolenia, kierownika wyszkolenia w Polskim Związku Piłki Siatkowej – pana Stanisława Majkowskiego. Witam pana Jana Bednarka – wiceprezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej do spraw piłki amatorskiej. Witam pana Adama Kaźmierczaka – członka zarządu PZPN, przewodniczącego Komisji ds. Futsalu i Piłki Plażowej. Witam pana Marka Góralczyka – dyrektora ds. współpracy z zagranicą piłki ręcznej plażowej w Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Witam obecnych państwa posłów i pana przewodniczącego Ireneusza Rasia oraz posłów uczestniczących zdalnie.

Posłom uczestniczącym zdalnie przypominam, że przed posiedzeniem otrzymali państwo instrukcję w sprawie zgłaszania się do dyskusji i zabierania głosu w trakcie posiedzenia. Jednocześnie informuję, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie używają tabletów i nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej. W celu stwierdzenia kworum zostanie teraz przeprowadzone głosowanie. Bardzo proszę państwa posłów obecnych na sali o zagłosowanie za pomocą legitymacji, a posłów uczestniczących zdalnie o zalogowanie się do aplikacji i w głosowaniu naciśnięcie przycisku, aby potwierdzić obecność na posiedzeniu. Przystępujemy do głosowania. Bardzo proszę wszystkich państwa o zagłosowanie.

Dziękuję bardzo. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia Komisji przewiduje informację ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu na temat obecnego stanu i perspektyw rozwoju sportów plażowych w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem: piłki nożnej plażowej, siatkówki

plażowej i piłki ręcznej plażowej. Myślę, że to temat bardzo interesujący, bardzo perspektywiczny – te dyscypliny fantastycznie się rozwijają w naszym kraju – i bardzo się cieszę, że dotykamy go na posiedzeniu naszej Komisji. Mówię to także jako wielki fan sportów plażowych, szczególnie plażowej piłki siatkowej. Patrzę na panią minister i przedstawicieli Polskiego Związku Piłki Siatkowej – plażowej. Mamy też piłkę ręczną i piłkę nożną. Wszyscy też myślimy o Tokio i zapewne marzyłoby się nam, aby jeśli chodzi o siatkówkę, przywieźć co najmniej dwa medale – jeden naszych fantastycznych siatkarzy halowych, ale też fantastycznych par męskich i żeńskich – może udałoby się ten medal także w plażówce wywalczyć. Cały czas mam w głowie tę piłkę w Londynie, gdzie jeszcze Prudel z Fijałkiem mieli szansę na to, aby wejść do strefy medalowej. To by było na pewno coś, ale myślę, że szansa jest niepowtarzalna. Na pewno na ten temat będziemy dyskutowali, bo to piękne sporty z wielką perspektywą rozwoju. Szanowni państwo pozwolą, że poproszę na początek o zabranie głosu panią minister. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu Anna Krupka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni panowie prezesi, dziś rzeczywiście łączę się ze Stadionu Śląskiego. Niespełna trzy godziny temu wraz z marszałkiem województwa śląskiego zapowiadaliśmy drużynowe mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce które odbędą się tutaj 29 i 30 maja. To oczywiście nie jest przedmiot prac Komisji i nie wiąże się z naszym dzisiejszym tematem.

Przechodząc do rzeczy, sporty plażowe zyskują coraz większą popularność, zwłaszcza w krajach o odpowiednich warunkach klimatycznych i geograficznych, a jej wyrazem jest rozgrywanie światowych igrzysk sportów plażowych World Beach Games. Ich oficjalnym organizatorem jest stowarzyszenie narodowych komitetów olimpijskich, które w 2015 r. zadecydowało o wprowadzeniu w życie pomysłu oddzielnych igrzysk. Inauguracyjna edycja imprezy odbyła się w październiku 2019 r. w stolicy Kataru Ad-Dauha. Wzięły w niej udział reprezentacje 97 państw, łącznie 1237 zawodniczek i zawodników. Polski Komitet Olimpijski nominował grupę 22 sportowców, którzy reprezentowali nasz kraj w pięciu sportach. W skład programu igrzysk weszło czternaście sportów, z których żaden do tej pory nie był rozgrywany na igrzyskach olimpijskich. Niektóre, jak sam stwierdził pan przewodniczący, zadebiutują w Tokio. Sporty podzielono na trzy grupy – sporty plażowe: karate – tylko kata, piłka nożna plażowa, piłka ręczna plażowa, siatkówka plażowa 4 x 4, tenis plażowy i zapasy plażowe; sporty wodne: kiteboarding, narciarstwo wodne, pływanie na otwartym akwenie i wakeboarding; sporty akcji: aquathlon, koszykówka 3 x 3, skateboarding – tylko park i wspinaczka sportowa – tylko bouldering.

Największy sukces, który jednocześnie jest pierwszym polskim medalem światowych igrzysk sportów plażowych, osiągnęła czternastoletnia wówczas Julia Damasiewicz – polska żeglarka specjalizująca się w kiteboardingu. Zdobyła srebrny medal. Warto podkreślić, że kitefoil ma zadebiutować jako konkurencja medalowa na XXXIII olimpiadzie Paryż 2024.

Sporty plażowe rozwijają się także w Polsce. Głównym czynnikiem ograniczającym jest oczywiście klimat, który uniemożliwia całoroczne szkolenie w warunkach naturalnych i wymusza korzystanie ze specjalnych hal. Kolejnym czynnikiem ograniczającym jest wysoka popularność w naszym kraju tradycyjnych odmian sportów plażowych, które są sportami olimpijskimi. W grupie sportów plażowych status sportu olimpijskiego ma jedynie siatkówka w odmianie 2 x 2. Sprawia to, że odmianami plażowymi są zainteresowani zawodnicy, którym nie udało się zaistnieć w odmianach tradycyjnych, olimpijskich. Nie bez znaczenia jest także nieliczna specjalistyczna kadra szkoleniowa oraz słaby dostęp do materiałów dydaktycznych. Siatkówka plażowa w odmianie 2 x 2 została włączona do programu igrzysk olimpijskich w 1996 r. Pierwsze mistrzostwa Polski mężczyzn zostały rozegrane w 1994 r., a kobiet dwa lata później. Polski Związek Piłki Siatkowej prowadzi szkolenie reprezentacyjne w kategorii seniorów, młodzieżowców i juniorów, jak również rozgrywki krajowe w kategoriach młodzieżowych, seniorów i oldboyów. W rozgrywkach centralnych mogą uczestniczyć zawodniczki i zawodnicy z licencją PZPS, których obecnie jest 326 – 110 licencji damskich i 216 licencji męskich.

Do osiągnięć reprezentantów Polski w siatkówce plażowej w zawodach rangi igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i mistrzostw Europy można zaliczyć: 5. miejsce pary Grzegorz Fijałek i Mariusz Prudel w igrzyskach olimpijskich w 2012 r. w Londynie, 9. miejsce pary Kinga Kołosińska i Monika Brzostek w igrzyskach olimpijskich w 2016 r. w Rio de Janeiro, 5. miejsce pary Grzegorz Fijałek i Mariusz Prudel w mistrzostwach świata w 2011 r. w Rzymie, 5. miejsce pary Bartosz Łosiak i Piotr Kantor w mistrzostwach świata w 2017 r. w Wiedniu, 4 medale mistrzostw Europy – 1 srebrny i 3 brązowe.

W międzynarodowych zawodach mistrzowskich w kategoriach młodzieżowych i juniorów wywalczono łącznie 81 medali, z tego 10 medali młodzieżowych mistrzostw świata – 6 złotych, 2 srebrne, 2 brązowe; 20 medali młodzieżowych mistrzostw Europy – 6 złotych, 8 srebrnych, 6 brązowych; 16 medali mistrzostw świata juniorów – 6 złotych, 6 srebrnych i 4 brązowe; 35 medali mistrzostw Europy juniorów – 13 złotych, 11 srebrnych, 11 brązowych. Siatkówka plażowa w Polsce ciągle się rozwija. Oddana do użytku w COS OPO Spała w 2017 r. nowoczesna wielofunkcyjna kryta hala do gier plażowych z pełnym zapleczem stworzyła optymalne warunki do całorocznego stacjonarnego szkolenia zawodników kadry narodowej, jak i uczniów niepublicznej szkoły mistrzostwa sportowego PZPS. Nieco mniejsze obiekty powstały również w Olsztynie i w Gliwicach. Szkolenie jest prowadzone również na obiektach – kompleksach boiskowych otwartych. Licząc jedynie w większych miastach, jak Warszawa, Poznań, Łódź, Gdańsk, Szczecin, Wrocław, Lublin, Kraków, Białystok, Kołobrzeg, Mysłowice, istnieje obecnie ponad 140 takich obiektów.

Przechodząc do piłki ręcznej plażowej, jest ona bardzo młodym sportem. Jej założenia zostały opracowane dopiero w 1992 r. we Włoszech. Od 2000 r. rozgrywane są mistrzostwa Europy. W 2001 r. gra pojawiła się w programie igrzysk sportów nieolimpijskich The World Games jako sport zaproszony. Od 2013 r. jest sportem oficjalnym. Mistrzostwa świata w piłce ręcznej plażowej odbywają się od 2004 r. w cyklu dwuletnim. Dynamiczny rozwój piłki ręcznej plażowej spowodował, że Międzynarodowy Komitet Olimpijski rozważa włączenie tej dyscypliny do programu igrzysk XXXIII olimpiady Paryż 2024. Niestety pandemia COVID-19 pokrzyżowała te plany. Trwają starania o włączenie jej do programu igrzysk w Los Angeles w 2028 r.

Od 2002 r. odbywają się w różnych formułach rozgrywki o puchar Polski oraz mistrzostwo Polski seniorów i seniorek. Od 2017 r. mistrzostwa Polski są prowadzone pod nazwą PGNiG Summer Superliga. Rozgrywki obejmują pięć do sześciu turniejów eliminacyjnych w których uczestnicy zdobywają punkty, a także turniej finałowy dla ośmiu drużyn kobiecych i męskich, które uzyskały największą liczbę punktów w eliminacjach. Młodzieżowe mistrzostwa Polski rozgrywane są od 2019 r. w formule turnieju finałowego organizowanego dla różnych kategorii wiekowych. Reprezentacje Polski występują w mistrzostwach Europy od 2006 r. Najlepszy wynik osiągnęły kobiety, zdobywając w 2017 r. tytuł wicemistrzyń Europy. Srebrne medale mistrzostw Europy zdobyli też w 2018 r. juniorzy do lat 18. Z kolei podczas mistrzostw świata w 2018 r. żeńska reprezentacja zajęła szóstą pozycję, a rok później Polki wywalczyły 5. miejsce w światowych igrzyskach sportów plażowych rozgrywanych w Katarze. Najlepszym dotychczas rezultatem mężczyzn jest siódma lokata zdobyta podczas mistrzostw Europy organizowanych w 2019 r. w Polsce.

W roku 2020 piłka ręczna plażowa została włączona do systemu sportu młodzieżowego. W tym samym roku wprowadzono system licencyjny dla zawodników występujących w rozgrywkach plażowych. Zdecydowana większość zawodników uprawia tradycyjną piłkę ręczną. Zarejestrowano ponad 2500 zawodników reprezentujących 223 drużyny z 90 klubów. Warto podkreślić włączenie od 2021 r. piłki ręcznej plażowej do programu ogólnopolskiej olimpiady młodzieży w sportach letnich oraz dofinansowanie przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu szkolenia kadr wojewódzkich w kategoriach wiekowych młodzik i junior młodszy.

Wreszcie piłka nożna plażowa – to także młody sport. Pierwsze profesjonalne zawody w piłce nożnej plażowej zostały rozegrane w 1993 r., zaś pierwsze mistrzostwa świata odbyły się 1995 r. Początki piłki nożnej plażowej w Polsce sięgają 2003 r. Wcześniej grywano w nią okazjonalnie, wyłącznie latem, na nieoficjalnych turniejach towarzyskich. Do 2009 r. koordynacją dyscypliny w kraju zajmował się podmiot Beach Soccer Polska,

a od 2010 r. działania w zakresie piłki nożnej plażowej są prowadzone przez Polski Związek Piłki Nożnej, który prowadzi szkolenie reprezentacyjne w kategorii seniorów oraz U-21 – tylko mężczyzn. Reprezentacja A obecnie zajmuje 30. miejsce w światowym rankingu oraz 10. w europejskim. Za największe dotychczasowe osiągnięcia można uznać udział w mistrzostwach świata w 2017 r. oraz 5. miejsce podczas rozgrywanego w 2013 r. turnieju finałowego Euro Beach Soccer League Superfinal.

Od 2017 r. PZPN prowadzi regularne rozgrywki i finansuje szkolenie reprezentacji młodzieżowej U-21, której największym sukcesem było zajęcie drugiego miejsca podczas młodzieżowych mistrzostw Europy w 2019 r. Współzawodnictwo krajowe prowadzone jest pod nadzorem Komisji ds. Futsalu i Piłki Plażowej PZPN w kategoriach seniorów, seniorek i młodzieżowców. Obejmuje ono rozgrywki o mistrzostwo Polski i puchar Polski, a w przypadku seniorów także o superpuchar Polski. Należy także zauważyć, że piłka nożna plażowa była uwzględniona w programach dwóch poprzednich igrzysk europejskich, które odbyły się odpowiednio w 2015 r. w Baku oraz w 2019 r. w Mińsku. W związku z przyznaniem Polsce organizacji III Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska 2023 PZPN zabiega o włączenie do programu zawodów beach soccera, a pozytywna decyzja przyczyniłaby się do popularyzacji tego sportu w naszym kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Myślę że za chwileczkę poproszę przedstawicieli poszczególnych związków o zabranie głosu, ale powiem kilka zdań od siebie. Pani minister, jeśli można, rzeczywiście kwestia klimatu jest w jakimś sensie ograniczeniem, tylko nie jest tak do końca, bo w tej chwili jeżeli chodzi na przykład o siatkówkę plażową, najlepsza czy jedna z najlepszych par – mam nadzieję, że najlepszą będą nasze pary w Tokio – jest para z Norwegii. Tak naprawdę jeżeli chodzi o siatkówkę plażową, kluczowa jest kwestia infrastruktury. Rzeczywiście mamy jeden poważny obiekt w Spale i to jest bardzo ważne, szczególnie w aspekcie przygotowywania naszych kadrowiczów. Mamy mały obiekt w Olsztynie, ale myślę, że kluczową sprawą jest to, abyśmy my takie centra sportów plażowych mogli realizować w większym wymiarze, pani minister. Być może na początku w większych miejscowościach. Mówię o obiektach krytych, bo pewnie za chwilę pan wiceprzewodniczący Matuszewski też powie o fantastycznej inwestycji realizowanej z dużym zaangażowaniem jego osoby w jego mieście. Myślę, że takie centra kryte są absolutnie potrzebne. Warto byłoby w aspekcie programu, jakim jest „Sportowa Polska", tego typu inwestycje uzupełniać. Wiadomo, że praktycznie możemy tam realizować i siatkówkę, i piłkę ręczną. Co do piłki nożnej oczywiście boiska mają znacznie większe wymiary. Myślę, że takich obiektów potrzebujemy bardzo. Wiele krajów skandynawskich – szczególnie Norwegia, która postawiła na to, czy też Austriacy, którzy także są bardzo mocni, jeżeli chodzi o siatkówkę plażową – dzięki rozwojowi infrastruktury, choć pogoda, mówiąc bardzo delikatnie, wcale temu nie sprzyja, odnosi wielkie sukcesy. Dobrze by było, żebyśmy w przyszłości takich obiektów, być może z lekkim zadaszeniem, mogli mieć więcej.

Troszeczkę stając w obronie naszych fantastycznych siatkarzy plażowych, to nie jest tak zawsze, że ci zawodnicy, którym się nie udało zaistnieć w siatkówce halowej, funkcjonują na plaży, bo mamy wielu fantastycznych zawodników, którzy po prostu od samego początku swoją karierę robili i funkcjonują – powiem kolokwialnie – na piachu. Rzeczywiście w tym roku te szanse olimpijskie są duże. Chciałbym, abyśmy rzeczywiście mocno za naszych chłopaków i dziewczyny ściskali kciuki. Myślę, że mamy, jeżeli chodzi o siatkówkę plażową, bardzo dużo utytułowanych par młodzieżowych. Jak sobie dobrze przypominam, obecnie jeden z czołowych graczy Zaksy pan Kaczmarek też grał w plażówce ze swoim kolegą z Krotoszyna, gdzie odnosili wielkie sukcesy w siatkówce plażowej juniorskiej. Dobrze znam tych chłopaków, bo także na moich turniejach występowali. Myślę, że też dla wielu siatkarzy to może być zamiennie – też takie przygotowanie na piachu może wspaniale wpływać na motorykę w przyszłości na hali i też w drugą stronę. Bardzo proszę mi wybaczyć, zapomniałem nazwisko, ale jest taki przykład w historii, gdzie mistrz olimpijski Stanów Zjednoczonych na hali potem zdobył

złoty medal na piachu. To wszystko jest możliwe ale musimy inwestować infrastrukturę, bo to jest absolutnie klucz.

Szanowni państwo, zaproponowałbym teraz, aby przedstawiciele poszczególnych związków zabrali głos. Później przejdziemy do dyskusji. Poproszę jako pierwszego przedstawiciela Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Pan Krzysztof Felczak – dyrektor Pionu Sportu i Szkolenia. Bardzo proszę o zabranie głosu. Kolejno poproszę o wypowiedź przedstawiciela PZPS i przejdziemy do piłki nożnej i ręcznej. Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu.

Dyrektor Pionu Sportu i Szkolenia Polskiego Związku Piłki Siatkowej Krzysztof Felczak:
Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym serdecznie podziękować za zaproszenie przedstawicieli Polskiego Związku Piłki Siatkowej na posiedzenie Komisji, która zajmuje się tak wdzięcznym tematem, jak właśnie sporty plażowe, w tym dla nas szczególnie istotną piłką siatkową plażową. Do informacji, które zostały przekazane przez panią minister, chciałbym przekazać nasze plany dotyczące struktury szkolenia w tym sporcie, szczególnie dbając o przyszłość tej dyscypliny po igrzyskach w Tokio. Najpierw oczywiście bieżące informacje dotyczące przygotowania do igrzysk olimpijskich w Tokio.

Mamy właściwie pewną kwalifikację pary Grzegorza Fijałka i Michała Bryla do igrzysk olimpijskich. Aktualnie zajmuje ona 4. miejsce w rankingu i ze spokojem realizuje plan przygotowań do tych zawodów. Ta para, podobnie jak druga – Piotr Kantor i Bartosz Łosiak, niedawno zakończyła turnieje w Meksyku w Cancún. Grzegorz Fijałek jest po zabiegu operacyjnym i jeszcze nie ma w pełni sprawnego barku. Jest w okresie wchodzenia w pełne obciążenia. Te wyniki może nie są dla nas najbardziej teraz istotne, jeśli chodzi o tę parę, ale sposób przygotowania się do igrzysk olimpijskich. Bardzo liczymy na drugą parę – Piotr Kantor i Bartosz Łosiak, która aktualnie zajmuje 18. miejsce i jest bliska kwalifikacji. Jeśli chodzi o starty tej pary w przeszłości, ze względu na zdrowotne problemy Piotrka Kantora ta para zajmuje tak niską pozycję. Nie ukończyła sześciu z dwunastu turniejów, w których brała udział. Aktualnie wydaje się, że stan zdrowotny tej pary jest opanowany. Nadrabia te braki rankingowe. W planach jest udział w turnieju w Soczi, a zaraz potem w Ostrawie. Mamy nadzieję, że po tych stratach para Kantor–Łosiak weźmie udział w igrzyskach olimpijskich w oparciu o punkty rankingowe.

Co do pary kobiecej mamy jedną, która nie kwalifikuje się do udziału w igrzyskach w oparciu o ranking światowy. To para Kinga Wojtasik i Katarzyna Kociołek. Ze względu na problemy zdrowotne Kingi Wojtasik ta para straciła dużo szans na punkty rankingowe. Nie ukrywam, że z drugiej formuły kwalifikacyjnej, z tzw. continental cup, będzie zabiegała o udział w igrzyskach olimpijskich. Co do przyszłości tej dyscypliny, to tak jak państwo tutaj wspomnieli, jest to bardzo popularna dyscyplina w Polsce, oczywiście w okresie wakacji. Wiele klubów halowych, wiele zawodniczek i zawodników wykorzystuje tę dyscyplinę dla podtrzymania swojej formy, dla przygotowania się do sezonu. Zapewne mają państwo w pamięci treningi Vitala Heynena z kadrą polskich siatkarzy na początku okresu przygotowań, gdy wykorzystał boiska plażowe do wprowadzenia zawodników do przygotowań do sezonu reprezentacyjnego. Jest to też szczególnie istotne dla klubów młodzieżowych, które po zakończeniu sezonu halowego biorą udział w rozgrywkach siatkówki plażowej. Prowadziłem mistrzostwa w kategorii młodzik, junior młodszy i junior. Rozwijają oni tak swoje zdolności siatkarskie i motoryczne dzięki udziałowi w treningach i potem w zawodach siatkarskich.

W szkole mistrzostwa sportowego w Spale mamy grupę siatkarek i siatkarzy plażowych, którą w przyszłym roku szkolnym chcemy w liczbie 20–22 osób wprowadzić do zaplecza aktualnych reprezentantów Polski w kategorii seniora. Specjalnie również w tym kontekście zostały utworzone kadry B – zarówno dziewcząt, jak i chłopców. Szkolimy w nich bezpośrednio zaplecze kadry seniorskiej, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Poprzez trening i cykl zawodów międzynarodowych chcemy przygotować to bezpośrednie zaplecze dla pierwszych reprezentacji.

Jeśli byłyby jakieś pytania z państwa strony do Polskiego Związku Piłki Siatkowej lub dotyczące przygotowań do igrzysk czy też perspektyw, wraz z kolegą Stanisławem Majkowskim służymy swoją energią i będziemy odpowiadali na państwa pytania.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że na razie temat wyczerpaliśmy i pan Majkowski w tej chwili głosu nie będzie zabierał.

Dyrektor Pionu Sportu i Szkolenia PZPS Krzysztof Felczak:

Jeśli ma życzenie, to oczywiście wiedza Stanisława Majkowskiego jest bardzo rozległa, nawet większa niż moja, gdyż pełnię rolę dyrektora Pionu Sportu i Szkolenia od 1 marca. Jeśli Stanisław chciałby uzupełnić moją wypowiedź, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Oczywiście. Każda informacja na temat siatkówki plażowej jest mile widziana. Nie ukrywam, że kwestia pary Kantor–Łosiak, biorąc pod uwagę problemy zdrowotne i jak dobrze prezentowała się w zeszłym roku, jest istotna, ale trzeba też oddać wielki szacunek dla pary Fijałek–Bryl. Widać że ta para robi niesamowite postępy. Tak jak pan powiedział, 4. miejsce w rankingu to wielka szansa na medal olimpijski. Fakt jest taki, że w pełni zdrowe te dwie pary mogą zawalczyć o wszystko. Miejmy nadzieję, że tak się stanie. Nie pozostaje nam nic innego, jak życzyć zdrowia. Zegar tyka, turniejów jest coraz mniej i czasu, aby zawalczyć o eliminację – też. Pół żartem, pół serio, para Fijałek–Bryl pamięta tę piłkę w Londynie. Gdy dojdzie do powtórki w Tokio, to wtedy ręka nie zadrży i wejdziemy do tej strefy medalowej. Naprawdę to byłaby absolutnie rzecz historyczna. Prosiłbym jeszcze o głos pana Stanisława Majkowskiego. Proszę bardzo.

Dyrektor Pionu Sportu i Szkolenia PZPS Krzysztof Felczak:

Jeśli mogę coś dopowiedzieć, to 1 marca objąłem obowiązki dyrektora Pionu Sportu i Szkolenia po Włodzimierzu Sadalskim. Pozwoliłem sobie na dokonanie audytów tych sfer szkoleniowych, które są istotne w polskiej siatkówce. Nie ukrywam, że wraz z kolegą Stanisławem rozpoczęliśmy szereg spotkań z przedstawicielami siatkówki plażowej. Niezależnie od zaproszenia na obrady państwa Komisji mieliśmy dziś spotkanie z trenerem pierwszej reprezentacji męskiej panem Grzegorzem Klimkiem. W jego ocenie poziom sportowy pary Grzegorz Fijałek – Michał Bryl będzie odpowiedni na czas igrzysk, natomiast para Piotr Kantor – Bartosz Łosiak już dziś sportowo jest gotowa do walki o kwalifikację olimpijską, dzielnie rywalizuje ze wspomnianą parą norweską, ogrywa pary amerykańskie i brazylijskie i poprawia swój ranking. Jeśli zdrowie pozwoli, jak wspomnieliśmy, a są to specyficzne sprawy, których może nie chcę tu poruszać, którym trener i sztab szkoleniowy wydaje się że byli w stanie zaradzić, już po kwalifikacjach w Soczi, a najdalej w Ostrawie mamy nadzieję na kwalifikację tej pary do igrzysk olimpijskich.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Tego się, szanowni państwo, trzymajmy. Na pewno ci fantastyczni zawodnicy na to zasługują. Pan Stanisław Majkowski, bardzo proszę o uzupełnienie wypowiedzi. Czy pan Stanisław nas słyszy? Widzę, że mamy jakiś problem.

Jeśli nie mamy teraz połączenia, to będziemy kontynuowali. Poproszę o zabranie głosu przedstawicieli Polskiego Związku Piłki Nożnej, jeśli nas słyszą, o zabranie głosu w sprawach perspektyw piłki plażowej. Cieszę się, bo widzę że Adam Kaźmierczak – członek zarządu – też jest z nami. Chodzi o piłkę plażową, ale także o futsal. Pozwolą państwo, mała prywata. Niedawno rozmawialiśmy na temat perspektyw i rozwoju w futsalu. Jako dumny mieszkaniec Pniew chciałem pogratulować swojej drużynie Red Dragons Pniewy, ponieważ wywalczyła ona puchar Polski. To jest naprawdę wielkie wydarzenie. Korzystając z tego, że mamy tutaj przedstawicieli PZPN odpowiedzialnych także za futsal, bardzo dziękujemy za to, co dla futsalu robicie. Muszę powiedzieć, że to jest historyczna sprawa dla mojej małej miejscowości, gdzie pokazujemy, że można w niedużej miejscowości robić bardzo duży sport. Tyle z mojej strony. Oddaję głos przedstawicielom Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Wiceprezes Polskiego Związku Piłki Nożnej do spraw piłki amatorskiej Jan Bednarek:

Serdecznie dziękujemy za miłe słowa. Mieliśmy okazję na ostatnim spotkaniu z Komisją informować o futsalu. Cieszę się, że dziś wypłynął ten temat dotyczący piłki plażowej. Jesteśmy w komplecie – pan przewodniczący i ja, którzy jesteśmy odpowiedzialni w Polskim Związku Piłki Nożnej za te dwie dyscypliny. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować pani minister za wyczerpujące informacje dotyczące beach soccera, ale chciałbym jeszcze uzupełnić między innymi, że nie tylko beach soccer jest dyscypliną, która rośnie nam w siłę. Polski Związek Piłki Nożnej w całości finansuje tę dyscyplinę sportu. Nie mamy z zewnątrz żadnych dotacji dla tej dyscypliny sportu. Myślę, że ona dość prężnie i bardzo szybko się rozwija. Poproszę pana Adama, aby powiedział o rozgrywkach krajowych, ale zanim oddam mu głos, chciałbym również poinformować, że mamy wspaniałych sędziów piłkarskich. W 2019 r. nasz kolega sędziował, był rozjemcą meczu finałowego mistrzostw świata na Bahamach. Myślę że ta dyscyplina rozwija się również w tym kierunku. Czekamy też, tak jak powiedziała pani minister, na oficjalną informację dotyczącą organizacji i uczestnictwa w igrzyskach olimpijskich w Europie organizowanych w 2023 r. przez Kraków. Takiej oficjalnej informacji nie mamy, ale jako PZPN deklarujemy swoje wsparcie i pomoc przy organizacji tej imprezy. Jeśli taką informację otrzymamy, na pewno powołamy specjalny zespół do wsparcia i pomocy w organizacji zawodów w beach soccer.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować naszym prezesom klubów, którzy prężnie organizują mistrzostwa Polski i puchar Polski w rozgrywkach. Nie posiadamy na dzień dzisiejszy stałego miejsca imprezy. Mamy olbrzymie koszty przy budowie i organizacji takich imprez w kraju. Musimy postawić obiekty sportowe, które kosztują krocie. Czekamy na jakąś pomoc i wsparcie z ministerstwa. Może opracujemy jakiś szczegółowy program, żebyśmy mieli stałe boisko, aby nasza reprezentacja grała i miała rozgrywki krajowe, na przykład w Gdańsku czy w innych miastach nad morzem. Chciałbym, abyśmy wykorzystywali ten obiekt do potrzeb beach soccera. Obecnie mamy wielkie problemy i koszty organizacji tych imprez są ogromne.

Jesteśmy w trakcie przygotowania oficjalnego wniosku do ministerstwa sportu w zakresie dofinansowania futsalu i piłki plażowej. Takiego wniosku do tej pory nie złożyliśmy jeszcze ani razu. Do końca maja mamy czas i myślę, że taki wniosek wpłynie. Prosilibyśmy zarówno ministerstwo, jak i ludzi odpowiedzialnych za dofinansowanie o ewentualną pomoc i wsparcie przy organizacji tych imprez. Uzupełniłem wypowiedź pani minister. Jeśli chodzi o rozgrywki krajowe, poproszę pana Adama, aby uzupełnił naszą informację.

Członek zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej, przewodniczący Komisji ds. Futsalu i Piłki Plażowej Adam Kaźmierczak:

Pani minister, panie przewodniczący, szanowni państwo, nawiązując do słów pana przewodniczącego, ten sukces Red Dragons Pniewy jest ogromny, ale chciałbym zaznaczyć, że dzisiejsze spotkanie może być takim fajnym prognostykiem co do udziału naszej reprezentacji beach soccerowej w eliminacjach mistrzostw świata. Przypomnę, że podczas ostatniego posiedzenia szanownej Komisji w styczniu zapraszaliśmy na mecze eliminacyjne reprezentacji futsalu. Dzisiaj możemy powiedzieć, że odnieśliśmy ogromny sukces. Po naprawdę emocjonujących meczach nasza reprezentacja uzyskała awans do przyszłorocznych mistrzostw Europy. To takie potwierdzenie, że ta droga, którą sobie przyjęliśmy w Polskim Związku Piłki Nożnej w zakresie budowy piramidy, zarówno jeżeli chodzi o futsal, jak również beach soccer, przynosi efekty. Jestem przekonany, że w czerwcu podczas eliminacji mistrzostw świata nasza reprezentacja uzyska promocję do tej wielkiej imprezy, która jest zaplanowana w połowie sierpnia.

Wracając do tych naszych rozgrywek krajowych, od jakiegoś czasu łożymy naprawdę spore środki finansowe na to, żeby ci wszyscy, którzy chcą uzupełnić sobie swoją karierę piłkarską poprzez ten dwumiesięczny okres rywalizacji na pięknych polskich plażach, mieli ku temu warunki na jak najwyższym poziomie. Tak jak prezes Bednarek powiedział, nie dysponujemy swoim obiektem, ale korzystamy z obiektu, który stał się domem polskiego beach soccera – stadionu letniego w Gdańsku Brzeźnie. To wspaniały obiekt,

doskonale położony. Ma to wszystko, co jest niezbędne, aby imprezy piłki plażowej odbywały się w fajnych warunkach, czyli bezpośrednio nad pięknym polskim morzem, w sąsiedztwie wielu atrakcji w Trójmieście. To wszystko pokazuje, że zainteresowanie beach soccerem, zarówno jeżeli chodzi o uczestników, jak i ludzi, którzy chcą spędzić trochę wolnego czasu podczas urlopu nad morzem, obserwując rywalizację na piasku, rośnie i że też to bardzo dobry kierunek. Stadion może pomieścić 500–600 osób i wypełniamy go praktycznie w całości. Zeszły rok oczywiście zmusił nas wszystkich do zredukowania naszych planów, ale mogę zapewnić, że w tym roku wracamy do tej naszej normalnej ścieżki. Rozgrywki ekstraklasy w układzie 10 drużyn. W rozgrywkach pierwszej ligi w 2019 r. uczestniczyło 9 zespołów. Mamy nadzieję, że tych zespołów w rywalizacji męskiej będzie trochę więcej. Już w zeszłym roku podczas rozgrywek pucharu Polski, które stanowią eliminację do mistrzostw polski w piłce plażowej kobiet, okazało się, że 19 zespołów wyraziło chęć udziału. Wszystkie przyjechały i poziom zawodniczek, które chcą rywalizować na piasku, z każdym rokiem jest coraz wyższy.

Prezes Bednarek wspomniał o jeszcze jednej rzeczy. Będziemy prowadzili bardzo intensywne przygotowania do tego, aby w cyklu dwóch, maksymalnie trzech lat powołać reprezentację Polski kobiet, aby mogła być pełnoprawnym uczestnikiem rywalizacji na poziomie europejskim, mamy nadzieję – też światowym.

Kluczowe z punktu widzenia rozwoju tej dyscypliny jest znacznie większe zainteresowanie ze strony władz UEFA. O ile FIFA już objęła swoją kuratelą rozgrywki światowe, to w Europie beach soccer nie może jeszcze się tak przebić na salonach szwajcarskich. Jesteśmy przekonani, że w tej chwili pozycja prezesa Bońka, który będzie pełnił funkcję wiceprezydenta UEFA, spowoduje, że także beach soccer znajdzie to swoje miejsce, na które zasługuje. To jest piękny sport. Wykorzystujemy wszystko to, co mamy najlepszego, a więc piękne plaże, pogodę. Ze swojej strony mogę zapewnić, że robimy wszystko, aby ta dyscyplina rozwijała się w takim tempie, jak miało to miejsce do tej pory. Dziękuję pięknie.

Wiceprezes PZPN do spraw piłki amatorskiej Jan Bednarek:

Panie przewodniczący, informacyjnie podam, bo widzę, że interesuje się pan futsalem, że prowadzimy aktualnie rozmowy z reprezentacją Brazylii. Liczę na to, że w tym roku jeszcze będziemy ich gościć w Polsce i na pewno rozegramy dwa spotkania naszej reprezentacji z Brazylią. Myślę, że Brazylii nie trzeba reklamować, a będzie to jakaś szkoła i nauka dla naszych młodych reprezentantów, którzy grają w futsalu. Dodam jeszcze tylko, że nasza reprezentacja w beach soccerze aktualnie przygotowuje się do rywalizacji europejskiej. Odbyła już kilka dni temu kilkudniowe spotkanie na obozie sportowym koło Warszawy. Aktualnie jest w trakcie przygotowania do wyjazdu na obóz sportowy dziesięciodniowy do Hiszpanii. Myślę, że jesteśmy w stanie przygotować ją, aby rywalizować z najlepszymi drużynami w Europie. To wszystko z naszej strony. Dziękujemy bardzo. Proszę bardzo o pytania.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Na pewno będą pytania dotyczące infrastruktury. Będzie je miał też wiceprzewodniczący Matuszewski i przedstawi wiele ciekawych informacji w tej sprawie. Rzeczywiście piłka nożna plażowa to piękny, pokazowy sport i naprawdę występy naszej reprezentacji to fajna promocja tego sportu. Myślę, że to kwestia czasu, kiedy też ten sport zobaczymy na olimpiadzie. Teraz chciałbym pochylić się nad kolejną fantastyczną dyscypliną, jaką jest piłka ręczna plażowa. Od razu zapytam, jak jest z tą punktacją, bo tam są od razu dwa punkty. To też dyscyplina sportu, która robi niesamowitą furorę i jest bardzo pokazowa. Myślę, że biorąc pod uwagę też to, że miejmy nadzieję, wychodzimy z pandemii, a te wszystkie dyscypliny rozgrywane są na świeżym powietrzu, te sporty już w te wakacje, w tym sezonie mimo obostrzeń ruszą. Od razu zadam pytanie, czy te rozgrywki i turnieje, które są często, jeżeli chodzi o piłkę ręczną, są już zaplanowane? Marek Góralczyk, dyrektor do spraw współpracy z zagranicą i piłki ręcznej plażowej, zabierze w tej sprawie głos. Bardzo proszę.

Dyrektor do spraw współpracy z zagranicą i piłki ręcznej plażowej Związku Piłki Ręcznej w Polsce Marek Góralczyk:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dziękuję bardzo za zaproszenie. Bardzo nam miło, że ta dyscyplina została dostrzeżona. W okresie pandemii w ubiegłym roku byliśmy chyba jedyną federacją na całym świecie, która zorganizowała wszystkie rozgrywki we wszystkich kategoriach wiekowych – sześciu młodzieżowych, trzech męskich i żeńskich oraz w kategoriach seniorskich. Wystarczy powiedzieć, że tylko w kategoriach młodzieżowych rozegraliśmy ponad 700 meczów w zeszłym roku. Podobne plany mamy w tym roku. Mamy zaplanowane eliminacje wojewódzkie młodzieżowe, następnie półfinały i turniej finałowy w każdej z kategorii wiekowych. Tak jak wspomniała pani minister, od tego roku piłka ręczna plażowa gości też na ogólnopolskiej olimpiadzie młodzieży. To będzie kolejne wyzwanie organizacyjne dla nas.

Jeśli chodzi o seniorów i seniorki, przygotowują się już teraz do mistrzostw Europy, które odbędą się w tym roku w Warnie, które będą też kwalifikacjami do przyszłorocznych mistrzostw świata. Jest to etap budowania drużyn, które wystąpią w czasie igrzysk europejskich w Krakowie. Akurat mamy to szczęście, że europejska federacja podpisała już umowy z europejskimi kandydatami olimpijskimi i na 100% będziemy uczestnikiem igrzysk europejskich w Krakowie. W związku z tym staramy się budować drużynę z perspektywą udziału w tych zawodach, które chcielibyśmy zakończyć dla nas jak najlepszym wynikiem.

Jeśli chodzi o kadry młodzieżowe, również będą miały swoje mistrzostwa Europy w Warnie. Tak to wygląda w piłce ręcznej plażowej, że zazwyczaj w czasie mistrzostw Europy obie kategorie, mężczyźni, kobiety, dziewczyny i chłopcy, rozgrywają mecze razem. To taka nasza idea. Obok tego, że podstawową zasadą piłki ręcznej plażowej jest zasada fair play, to gra zupełnie bezkontaktowa. W przeciwieństwie do piłki ręcznej, gdzie wszyscy mówią, że mamy gladiatorów, to jest gra, która nie wymaga kontaktu fizycznego, a jest on wręcz zabroniony.

Nasze wyniki, jak pani minister była łaskawa wspomnieć, to srebrny medal dziewcząt w mistrzostwach Europy i srebrny medal chłopaków do lat 18. Chcielibyśmy te wyniki polepszyć, nie tylko sportowe. Staramy się promować też nasz kraj i piłkę plażową na jego terytorium przez udział w organizacji wielu imprezach międzynarodowych. W 2017 r. pomagaliśmy w organizacji The World Games we Wrocławiu, gdzie piłka ręczna plażowa była jedną z dyscyplin uznanych za najbardziej widowiskowe. W 2018 r. organizowaliśmy klubowe mistrzostwa Europy w piłce ręcznej plażowej, a w 2019 r. mistrzostwa Europy seniorek i seniorów oraz młodzieżowe. Organizacja tego typu imprez to wspaniała promocja kraju i tej dyscypliny w Polsce. Jeśli chodzi o nasze rozgrywki młodzieżowe – to kilkaset meczów w ciągu ostatniego czasu. Pani minister opowiedziała już, że rozgrywki seniorskie to cykl turniejów, które organizujemy w różnych miejscach. Jak koledzy z piłki nożnej powiedzieli, niestety to są duże koszty, jeśli chodzi o budowanie stadionów, ale chcemy pokazywać piłkę ręczną plażową w spektakularnych miejscach, gdyż to spektakularna gra. Często wysypujemy boiska w centrach miast, jak to było na przykład w Poznaniu czy w Płocku. Gramy na plażach nad Wisłą w Warszawie czy nad jeziorami. Tam, gdzie to możliwe, organizujemy zawody w piłce ręcznej plażowej.

Nasz cykl mistrzostw Polski, który nazwaliśmy cztery lata temu PGNiG Summer Superliga, nawiązuje do strategicznego sponsora piłki ręcznej. Był on sponsorem wszystkich naszych reprezentacji rozgrywek ligowych męskich i żeńskich. Zaproponowaliśmy również wypełnienie tych trzech miesięcy pomiędzy rozgrywkami halowymi sponsorowaniem zawodów plażowych. Spotkało się to z dobrym przyjęciem ze strony naszego sponsora. Muszę powiedzieć, że nasz cykl jest jednym z najlepszych w Europie, jeśli nie na świecie, poza hiszpańskim cyklem Arena 1000 i Arena 500 jesteśmy oceniani jako drugi najlepiej organizowany turniej. Trochę nam brakuje jeszcze zawodników i musimy popracować, aby uczestniczyło ich zdecydowanie więcej. Jak na nasze warunki i możliwości póki co jesteśmy zadowoleni z rozwoju. Bawimy się od 20 lat w rozwój piłki ręcznej plażowej, a tak na poważnie od 10 lat rozwijamy tę dyscyplinę.

Była też mowa o wspaniałym obiekcie w Spale. To prawda, ale rozumiemy że jest tam SMS i siatkówka plażowa to dyscyplina olimpijska i bardzo trudno tam znaleźć termin,

aby móc potrenować, co by nam się przydało i pewnie z korzyścią wpływało na wyniki naszych drużyn. Mielibyśmy przewagę nad tymi, którzy nie mają jeszcze takich obiektów. Jeśli udałoby się w planach ministerstwa zbudować jeszcze jedną taką halę w którymś z COS, byłoby wspaniale. Prezes futsalu i my bylibyśmy zainteresowani organizowaniem różnego rodzaju zawodów i przygotowaniami w tym okresie na takiej hali.

Jeśli chodzi o boiska i infrastrukturę letnią, muszę przyznać że powstaje ich coraz więcej w naszym kraju z uwagi na to, że nie są to duże wydatki. Bardzo często udaje się nam przekonać samorządy lokalne do budowy takich boisk. Wspomagamy często bramkami, liniami do wyznaczania boisk, a lokalni gospodarze wysypują piasek i boisko jest gotowe. Jest to naprawdę bardzo szybko rozwijający się sport, podobnie jak beach soccer i siatkówka. Chcielibyśmy, aby powstawało jeszcze więcej boisk. Traktujemy tę zabawę dzieci na piasku jako pierwszy krok do piłki ręcznej halowej. Nie staramy się być konkurencją dla kolegów z hali, ale zapraszamy dzieci od najmłodszych lat na piasek, gdzie jest dla nich przyjemne środowisko. Słonko, miękkie podłoże, zupełnie inne, miękkie piłki. Bardzo wiele młodych osób stawia swoje pierwsze kroki na piasku. To dyscyplina bezpieczna, praktycznie bez kontuzji. Mile jest odbierana przez kibiców, którzy są bardzo zainteresowani. Odnosząc się do pytania pana przewodniczącego, rzuty z obrotem 360º są spektakularne i są za nie 2 punkty. Są też rzuty za 2 punkty skoku w powietrzu – jeśli zawodnik złapie piłkę w powietrzu i rzuci nią i zdobędzie bramkę, wtedy są 2 punkty. Tak jak wcześniej powiedziałem, to spektakularna gra i dlatego spektakularne zagrania są wyżej punktowane. Mamy dwa sety w naszych rozgrywkach i jeśli jest remis, rozgrywa się trzeciego w shot-outach. To sytuacje sam na sam z bramkarzem, podobnie jak w hokeju. To bardzo spektakularna gra. Zapraszam wszystkich na nasze zawody. W połowie sierpnia trzeci raz z rzędu będziemy organizowali finały w Darłowie. To wspaniałe miejsce do rozgrywania imprez.

Jak wcześniej powiedzieli koledzy z piłki nożnej, musimy sami stawiać te stadiony tymczasowe. Wymaga to dużego wysiłku finansowego, zarówno z naszej strony, jak i naszego sponsora. Póki co dajemy radę, ale fajnie by było, gdybyśmy mogli pozyskać trochę więcej środków. Apelujemy też o pozyskanie ciut więcej środków w tym roku na przygotowania reprezentacji z myślą o występie w igrzyskach europejskich w 2023 r.

Na zakończenie powiem trochę o szkoleniu i nawiążę do wypowiedzi kolegów z piłki nożnej, którzy mówili o Brazylijczykach. Niedawno przeprowadziliśmy szkolenie z trenerem brazylijskim – jednym z najlepszych na świecie – dla polskich trenerów i nauczycieli. Rozwój dyscypliny spowodował, że mamy coraz więcej młodych zawodników i trenerów, którzy przechodzą z hali na piasek. Nie za bardzo mieliśmy im co zaproponować i w związku z tym zorganizowaliśmy szkolenie z jednym z najlepszych trenerów. Wielokrotnie zdobywał złote medale na mistrzostwach świata, The World Games i innych ważnych imprezach światowych. Do tego szkolenia zgłosiło się nam 140 osób, które przez trzy dni uczestniczyły w spotkaniach online. Jesteśmy już po rozmowach z panem trenerem i chcielibyśmy go też zaprosić, aby pomógł nam w przygotowaniach naszych reprezentacji zarówno do występów w tegorocznych mistrzostwach Europy, jak i później kontynuował przygotowania do igrzysk europejskich w Krakowie. To wszystko i jeśli będą jakieś pytania, chętnie udzielę odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuje, panie dyrektorze. Mniej więcej podsumowaliśmy już kwestie dotyczące perspektyw rozwoju sportów plażowych. Myślę, że to fantastyczne dyscypliny i mają jeszcze jeden wielki walor. Oprócz tego, że świetnie się rozwijają, są organizowane na plaży, gdzie jest mnóstwo wczasowiczów, dzieci. Mamy problemy z tym, aby aktywnie spędzać czas wolny. Pewnie będziemy się uśmiechać do pani minister, bo inwestycja w te sporty to oczywiście szanse olimpijskie i szanse na profesjonalny rozwój tych dyscyplin, ale też promowanie aktywnego wypoczynku w czasie letnim. Gdy spędzamy aktywnie czas letni, to dzieci po powrocie do domu później takiej aktywności szukają. Padło wiele głosów o możliwości pozyskiwania środków na organizację tego typu imprez. Z ust mojego szanownego przedmówcy pana Góralczyka wybrzmiało też, że Polskę na to stać. Biorąc pod uwagę, że te sporty fantastycznie się rozwijają, powinniśmy pomyśleć o centrum spor-

tów plażowych z prawdziwego zdarzenia w naszym kraju. W aspekcie COS to pewnie musiałoby być realizowane, ale trzeba brać pod uwagę, że mamy już Spałę. To ośrodek dedykowany temu bardzo mocno. Może takie centrum byłoby dobre w większym mieście. Moglibyśmy pójść wtedy w kierunku powszechności. Ubolewam, bo było blisko, ale niestety nie udało się tego sfinalizować w Poznaniu na Morasku. Był taki projekt i niestety upadł. Dotyczył stworzenia centrum sportów plażowych, które mogłoby pomieścić piłkę ręczną i nożną oraz siatkówkę. Biorąc pod uwagę chęć do pracy, wiele naprawdę jest osób, które by skorzystały z takich obiektów. Komercyjnie, gdyby była możliwość wykorzystywania ich w ten sposób, świetnie dałyby sobie radę.

Mam prośbę do przedstawicieli wszystkich związków. Jeśli jest możliwość wysłania zaproszeń na adres naszej Komisji sejmowej, jeśli na przykład będą odbywały się finały w Darłowie – z chęcią bym w takim wydarzeniu uczestniczył. Jeśli byłaby taka możliwość, bardzo bym państwa prosił o takie informacje czy też oficjalne wysyłanie zaproszeń.

Mam pytanie – jeśli pani minister nas słyszy – czy chciałaby pani jeszcze podsumować tę informację, zanim przejdziemy do pytań naszych szanownych parlamentarzystów? Pozwolą państwo, że zamknę też głosowanie. Bardzo proszę panią minister o informację, gdzie jest szansa na realizację tego typu imprez i jak można pozyskiwać środki na ten cel. Wszystkim nam się marzy takie centrum sportów plażowych w Polsce. To byłby obiekt, który mógłby świetnie funkcjonować. Oddaję głos pani minister i wiem, że zgłosili się panowie posłowie Matuszewski i Zimoch. Za chwileczkę wrócimy do rundy pytań.

Sekretarz stanu w MKDNiS Anna Krupka:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni panowie prezesi, jeśli chodzi o organizację imprez stricte, to mieliśmy już dwa konkursy na promocję sportu poprzez organizację imprez mistrzowskich. Wyjątkowo w tym roku były dwie edycje. Jeśli chodzi o te środki, możliwości są już ograniczone. Panowie mówili o dodatkowym wsparciu panów dyscyplin. Zawsze można składać wnioski w programie wspierania sportów nieolimpijskich. Mamy już zakończony nabór w ramach programu „Sportowe wakacje +”. W ramach tego programu można było się starać o wspieranie organizacji różnych turniejów, zajęć sportowych czy też obozów. Jeśli chodzi o wspieranie sportów nieolimpijskich, jeśli panowie będą składali wnioski, bardzo chętnie będziemy je rozważali. To tyle tytułem wstępu. Myślę, że pytania państwa parlamentarzystów będą taką klamrą zamykającą ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Otwieram dyskusję. Bardzo dziękuję pani minister za tę deklarację dotyczącą wsparcia i pomocy. Myślę, że to też rozmowa z miastami, jeśli chodzi o centrum sportów plażowych, ale bardzo się cieszę że rozmawiamy na ten temat. Czy pan poseł Zimoch jest gotowy do zabrania głosu? Bardzo proszę, panie pośle. Słyszymy pana.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Gratulacje dla Pniew.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Podwójne gratulacje, bo pan prezes Bednarek chwalił sędziów beach soccera. Jest skromny i o sobie niewiele powiedział, ale mamy dziś wyjątkowego gościa. Pan Marek Góralczyk to były sędzia, komisarz, działacz, delegat i w tym roku będzie reprezentował Polskę i piłkę ręczną na igrzyskach olimpijskich w Tokio i nie tylko.

Proszę państwa, najpierw sprawa techniczna. Materiały przesłane na dzisiejsze posiedzenie Komisji dostałem o godzinie 13:17. Mam prośbę – czy nie moglibyśmy wcześniej dostawać z ministerstwa tych materiałów? Gdy szybko je przejrzałem, znalazłem takie zdanie: „za najbardziej prawdopodobne miejsce narodzin popularnej plażówki uznaje się plażę Waikīkī na Hawajach, gdzie już w 1915 r…” itd. Proszę państwa, to pierwsze zdanie z mistrzostw Polski w siatkówce plażowej w 2018 r. Oczywiście jest w internecie materiał, który do tego zachęca. Kolejne zdania są takie same. Jeśli chodzi o historię

beach soccera, którą ministerstwo przedstawiło na dzisiejsze posiedzenie Komisji, jest to słowo w słowo z Wikipedii. Materiał podpisał wicepremier minister Piotr Gliński. Nie wypada, aby taki materiał był przekazywany na posiedzenie Komisji sejmowej nam, posłom. Nie chodzi o to, abyśmy rozmawiali o historii i almanachach, ale aby rozmawiać o problemach tych dyscyplin, o których dziś tak wiele usłyszeliśmy.

Kilka moich pytań – rzeczywiście każda z tych gier jest niezwykle widowiskowa. Popieram pana przewodniczącego i wręcz zachęcam do tego, abyśmy chodzili na plażę w Gdańsku, Kołobrzegu, Darłowie, gdzie są rozgrywane turnieje beach soccera i plażowej piłki ręcznej i siatkówki plażowej. Siatkówka plażowa jest najbardziej popularna i mieliśmy trochę sukcesów. Zachęcam, abyśmy kibicowali plażowej piłce ręcznej i beach soccerowi. Mam pytanie do panów z PZPN. Powiedzieliście, że prezes Boniek został wiceszefem UEFA i będzie walczył. Przypomnę, że prezes PZPN od kilku lat był w komitecie wykonawczym, i naciskajcie, aby walczył o właściwe miejsce dla piłki nożnej na plaży. Co PZPN zrobił, by w programie igrzysk europejskich, które za dwa lata odbędą się w Polsce, piłka nożna plażowa się rzeczywiście znalazła? Jeśli aplikował do UEFA, to proszę powiedzieć kiedy i dlaczego do dziś na stronie Ministerstwa Aktywów Państwowych, jeśli chodzi o program tych igrzysk, piłka nożna jest traktowana jako dyscyplina pokazowa? W wielu materiałach informacyjnych w ogóle nie ma ani słowa o piłce nożnej plażowej. Jest za to w programie igrzysk europejskich ujęta piłka ręczna na plaży i piłka siatkowa.

Chyba pan Kaźmierczak powiedział, że za dwa, trzy lata – jeśli źle usłyszałem, proszę mnie poprawić – będzie powołana reprezentacja kobiet w piłce nożnej na plaży. Dlaczego dwa, trzy lata temu nie została już powołana? Przypomnijmy, że mamy mistrzynie świata, jeśli chodzi o klubowe mistrzostwa świata. To drużyna Grembach Łódź, świetne zawodniczki. Dlaczego drużyny kobiecej w piłce nożnej na plaży do tej pory nie ma? Piłka ręczna plażowa już ma reprezentację. To powinno być od początku założeniem. Moje pytanie kieruję do przedstawicieli wszystkich związków – czy istnieje szansa, bo słyszałem, że w Polsce już takie miejsce jest, ile to kosztuje, czy nawiązujecie między związkami kontakt, aby wybudować jeden obiekt dla wszystkich tych trzech dyscyplin? Chodzi o to, aby gdy można, rozgrywano tam mecze beach soccera, gdy można – piłki ręcznej plażowej i piłki siatkowej. Czy takie założenia i konstrukcje są wam znane? Jeśli tak, to jakie są koszty tego i co warto zrobić w tym kierunku? Popieram apel do ministerstwa. Jeden ośrodek, hala, obiekt w Spale głównie z przeznaczeniem dla siatkarzy jest niewystarczający, jeśli chodzi o plażową piłkę ręczną i o plażową piłkę nożną. To apel ze strony nas, posłów, aby o tych dyscyplinach myśleć też w innych centralnych ośrodkach sportu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Zanim zakończymy rundę pytań, jeszcze się do tego odniesiemy. Tak jak powiedział poseł Zimoch, takie centra sportów plażowych są ważne. Praga, Wiedeń mają wiele takich obiektów, a potencjał siatkarski i nie tylko jest u nas znacznie większy. Chciałbym, abyśmy te sporty traktowali równo i aby każdy miał możliwość uprawiania tych wspaniałych dyscyplin. Chciałem jeszcze zapytać o piłkę ręczną plażową. Mamy już informacje dotyczące Darłowa. Czy mamy konkretną datę? Bardzo proszę o szczegóły, panie dyrektorze.

Dyrektor Pionu Sportu i Szkolenia PZPS Krzysztof Felczak:

Od razu mogę przekazać – 13–15 sierpnia.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dobrze, dziękuję bardzo. Pytanie do siatkówki i piłki nożnej. Jestem wychowany na Starych Jabłonkach i wiele lat tam przyjeżdżałem i podziwiałem, jak ta dyscyplina się rozwija. Z pewnym ubolewaniem i rozrzewnieniem wspominamy te czasy z fantastycznych world torów, gdy cała rodzina siatkarska przyjeżdżała do Starych Jabłonek. Potem były world toury w Olsztynie, Warszawie. Czy w tym roku i w jakiej formie możemy liczyć na rozgrywki? Czy będą organizowane cykle grand prix w Polsce i world tour? To samo do przedstawicieli piłki nożnej – jakiego rodzaju imprezy będą organizowane? Od siebie powiem, że po raz piętnasty będę organizował swój turniej siatkówki plażowej Rutnicki

Cup. Już dziś mogę zaprosić na wielki finał do Zbąszynia. Przez piętnaście lat, z jedną przerwą w zeszłym roku – przez mój turniej przewinęło się kilka tysięcy adeptów siatkówki plażowej. To pół żartem, pół serio. O te najważniejsze imprezy będę chciał zapytać. O głos prosił pan wiceprzewodniczący Matuszewski. Bardzo proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, panowie prezesi, bardzo się cieszę, że na sport za rządów Prawa i Sprawiedliwości przekazywane są ogromne środki. Myślę, że tak jak jest od ostatnich sześciu lat, to jeszcze w polskim sporcie nie było, bo tych obiektów powstaje coraz więcej. Te obiekty, jeśli chodzi o dyscypliny plażowe, na pewno też będą. Chociażby ze swojego podwórka, ze Zgierza, mogę poinformować, że w pięknym kompleksie Malinka – to bardzo duży, modernizowany za wiele milionów obiekt rekreacyjno -sportowy – są dwa boiska do piłki nożnej plażowej i kilka boisk do piłki siatkowej. Chcę powiedzieć, że są plany – mam odbyć rozmowę w tym temacie ze środowiskiem piłki nożnej plażowej w Zgierzu. Chcę się pochwalić, jak chwalił się pan przewodniczący, że FC10 Zgierz zajął drugie miejsce w ekstraklasie piłki nożnej plażowej w 2020 r., a w 2019 r. – trzecie. Wiemy doskonale, że Zgierz też się liczy w piłce nożnej plażowej. Na razie będą rozmowy, aby w Zgierzu oprócz tamtych odkrytych boisk powstało kryte boisko do piłki nożnej plażowej, które pozwoliłoby na rozgrywki piłki ręcznej i siatkówki. Dowiedziałem się o tym pomyśle kilka dni temu. Z wielką uwagą przyjrzę się temu projektowi. Pan prezydent miasta Zgierza wspiera nie tylko te obiekty plażowe, ale jak pan przewodniczący okręgowego związku piłki nożnej pan Kaźmierczak się orientuje, w Zgierzu powstał jeden z największych kompleksów sportowych poza plażą. To piękna, nowoczesna hala sportowa, a obok jest pneumatyczne boisko do piłki nożnej, kryte, pełnowymiarowe. Lada moment ta inwestycja będzie realizowana i zakończona w październiku. Jest też lodowisko w pięknie wyremontowanej hali. W Zgierzu jest bardzo dobry klimat dla sportu i inwestycji w tym zakresie. Myślę, że jeśli chodzi o kryte boisko, to tylko kwestia kiedy, bo to wszystko trzeba dobrze zaplanować. Na pewno jeśli będzie decyzja, taki obiekt też powstanie. To rozwiązałoby wiele problemów tych dyscyplin. Przypominam, że Zgierz jest w środku kraju, obok skrzyżowania autostrad w Strykowie. To najlepsze miejsce, jeśli chodzi o dojazd wszystkich drużyn z całej Polski.

Pan poseł Zimoch zadał mi pytanie w tym temacie i też chciałem zapytać…

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Panu posłowi nie zadałem ani jednego pytania, bo wiem…

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie pośle Zimoch, niech pan da dokończyć. Pan jest komentatorem, ale ma pan problemy z zimną krwią. W sporcie musi być zachowana zimna krew.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Proszę o zachowanie spokoju.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Pana nazwisko mogę cytować, bo zadał pan te same pytania do panów prezesów PZPN, dlaczego do tej pory piłka plażowa męska nie jest zgłoszona do turnieju igrzysk olimpijskich w 2023 r. w Krakowie. Chciałbym wzmocnić pytanie pana Zimocha i prosić o informację – czy jest na to szansa? Wiemy doskonale, że są jakieś ramy czasowe. Warto by było, aby nasi piłkarze plażowi wystąpili w tych imprezach. Z tego co wiem, proszę mnie też poinformować, w poprzednich igrzyskach w piłce nożnej plażowej nasza reprezentacja nie występowała. Bardzo warto wspierać te dyscypliny plażowe, bo są bardzo widowiskowe. Siatkówka, szczególnie żeńska, jest najbardziej popularna, ale inne dyscypliny, jak piłka nożna i ręczna, będą coraz popularniejsze i coraz więcej młodych ludzi będzie się do nich garnąć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Było kilka pytań. Proszę o odpowiedź w kolejności, może najpierw przedstawicieli Polskiego Związku Piłki Siatkowej, potem Polskiego Związku Piłki Nożnej i jeśli piłka ręczna też będzie chciała zabrać głos, to bardzo proszę.

Dyrektor Pionu Sportu i Szkolenia PZPS Krzysztof Felczak:

Dzień dobry. Witam raz jeszcze. Krzysztof Felczak – Polski Związek Piłki Siatkowej. Co do organizacji zawodów krajowych w piłce plażowej, PZPS planuje tego rodzaju cykl, uzależniony oczywiście od ograniczeń pandemicznych. Ten kalendarz będzie ściśle wynikał również z przepisów i regulacji, które dotyczą organizacji tego rodzaju imprez i udziału zawodników i publiczności w nich. Wiemy, że obecnie zawody odbywają się w tzw. bańkach. Taką bańkę Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej zorganizowała w Meksyku w Cancún. Rozegrano tam trzy kolejne turnieje. Co do zawodów międzynarodowych, z planowanych około dziesięciu turniejów rozegrane w najbliższym czasie zostaną tylko dwa – w Soczi i Ostrawie. Czynimy starania o przyznanie Polsce organizacji turnieju gwiazdkowego. Oczywiście bierzemy pod uwagę fakt, że na przełomie lipca i sierpnia, czyli od 23–24 lipca do 7–8 lipca, tak jak trwają igrzyska olimpijskie, ten terminarz jest zabookowany. Jeśli taki turniej doszedłby do skutku w Polsce, to za wstępne ramy czasowe przyjęliśmy przełom sierpnia i września. Mamy nadzieję, jeśli uda nam się te starania zwieńczyć sukcesem, że dość szybko przekażemy państwu również taką informację. Mamy również nadzieję, że planowane zawody młodzieżowe, które rozpoczniemy z początkiem czerwca w trzech kategoriach wiekowych: młodzik, młodziczka, juniorka młodsza, junior młodszy i juniorka, junior, uda nam się zrealizować od kwalifikacji wojewódzkich do finałowych zawodów o mistrzostwo Polski. Tak jak wspomniałem, cieszą się bardzo dużą popularnością, zwłaszcza w młodszych kategoriach. Wówczas na poziomie wojewódzkim bardzo potrzebne są prekwalifikacje, aby móc przeprowadzić te zawody w formule ogólnodostępnej.

Co do budowy ośrodka sportów plażowych – jesteśmy za. Rozumiemy te potrzeby i sami tego doświadczamy. Te trzy dyscypliny – futbol, piłka ręczna i siatkowa mają duże potrzeby i ten jeden obiekt to troszeczkę mało. Jesteśmy bardzo wdzięczni, że przy tym obiekcie może funkcjonować nasza szkoła mistrzostwa sportowego i w sposób całoroczny realizować plan szkolenia, zarówno kadr młodzieżowych, jak i seniorskich. Chciałbym również powiedzieć, że w wielu ośrodkach w Polsce powstają kompleksy boisk otwartych. We Wrocławiu – to świeża informacja – przed kilkoma dniami zasypywano obiekt na dwa boiska w pełnej formule zawodów, ewentualnie trzy boiska w formule treningowej, który będzie funkcjonował w ramach dużego projektu Gwardii Wrocław. Pan Łukasz Tobys, który prowadzi ten projekt, będzie również finansował przygotowania i starty w zawodach jednej z par plażowych. Trener Sebastian Kaczmarek, który do niedawna pracował w SMS w Spale, będzie odpowiadał szkoleniowo za prowadzenie tej pary. Chyba odpowiedziałem na wszystkie państwa pytania. Jeśli o czymś zapomniałem, proszę o podpowiedź – i uzupełnię.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo za te informacje. Rozumiem, że na razie musimy poczekać, jeśli chodzi o organizację zawodów world tour, gwiazdkowych. Trzymamy kciuki i mamy nadzieję, że gdzieś w okolicach Warmii i Mazur ten turniej się odbędzie. Pan dyrektor powiedział też o panu Łukaszu Tobysie. Przepraszam, że do tego nawiążę, ale to wszystko kręci się wokół Zbąszynia. To mała miejscowość na końcu Wielkopolski, gdzie mamy jeden z piękniejszych otwartych obiektów siatkówki plażowej. Pewnie słyszy nas pani minister. Warto zobaczyć, jak w Wielkopolsce w niedużej miejscowości organizuje się siatkówkę plażową. Muszę powiedzieć, że jako osoba, która bardzo często tam przyjeżdża, trenuje, organizuje turnieje, uważam, że to miejsce godne podziwu. Cieszę się, że młodzież z tych mniejszych miejscowości zaczyna realizować poważne projekty infrastrukturalne, jak na przykład we Wrocławiu. W Warszawie na Moncie też takie obiekty zadaszone są, o czym nie powiedzieliśmy. Może to nie są profesjonalne obiekty, bo potrzeby byłyby znacznie większe, ale mam nadzieję, że w przyszłości poważne balony, gdzie można by realizować takie projekty, mogłyby powstać. Bardzo dziękuję.

Dyrektor Pionu Sportu i Szkolenia PZPS Krzysztof Felczak:

Mogę dodać, że Wielkopolska bardzo prężnie rozwija siatkówkę plażową. Takie miejscowości jak Szamotuły, Września, Zbąszyn są przykładem na rozwój zarówno obiektów, jak

i szkolenia wśród młodzieży. Jeśli szkolimy młodzież, to popularyzujemy tę dyscyplinę i zapewniamy później ciągłość sukcesów na poziomie seniorskim.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. To miód na moje serce jako mieszkańca powiatu szamotulskiego i wielkiego orędownika realizacji COS w Szamotułach. W tej chwili ten klub młodzieżowy siatkarski zdobywa czołowe miejsca w Polsce. Na pewno warto o tym pomyśleć. Patrząc jeszcze na panią minister, cieszę się i powinniśmy o tym mówić, że w tej części COS jest miejsce na siatkówkę plażową. Bez infrastruktury dedykowanej całorocznym boiskom o prawdziwym szkoleniu siatkarskim, plażowym byłoby ciężko mówić. W imieniu Wielkopolski, Szamotuł, Zbąszyna i Wrześni bardzo dziękuję, bo we wszystkich tych miejscach robimy siatkówkę plażową.

Polski Związek Piłki Nożnej – bardzo proszę.

Wiceprezes PZPN do spraw piłki amatorskiej Jan Bednarek:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, odpowiem króciutko na zapytania państwa posłów. Jeśli chodzi o piłkę plażową kobiet, dwa lata temu zastanawialiśmy się nad tym i mieliśmy już plany organizacji zespołu reprezentacji Polski, ale pojawił się problem, gdyż UEFA nie posiada komórki organizacyjnej kobiet i w Europie nie mielibyśmy z kim rywalizować. Jest kilka chętnych państw do rywalizacji kobiet, ale jest to na etapie rozmów. Tak jak mówił kolega, w FIFA jest komórka, która zajmuje się najwyższymi rozgrywkami na świecie, organizacją finałów mistrzostw świata mężczyzn, ale nie ma komórki dla kobiet. Są prowadzone rozmowy, aby takie rozgrywki utworzyć, i myślę, że jest nadzieja, że w przyszłości UEFA czy FIFA wyrażą zgodę na utworzenie reprezentacji narodowej kobiet.

Co do organizacji igrzysk olimpijskich w Krakowie, chciałbym poinformować, że nie uczestniczyliśmy w samych finałach w Baku i w Mińsku, ale w rozgrywkach eliminacyjnych do tych finałów. Przegraliśmy rywalizację w grupie. Niestety nie pojechaliśmy na te mistrzostwa. Osobiście byłem w Mińsku i oglądałem obiekty sportowe przygotowane na te mistrzostwa Europy i olimpiadę europejską – i byłem pod wielkim wrażeniem ośrodków, gdzie miały zamieszkać reprezentacje.

Padły głosy, że PZPN nie podjął inicjatywy, aby beach soccer znalazł się na igrzyskach olimpijskich w Krakowie w 2023 r. To nie jest cała prawda. Chciałbym w skrócie przedstawić kalendarium naszych wystąpień. Już w 2020 r. byliśmy jednym z pierwszych związków, które wystąpiły z oficjalnym pismem do sekretarza generalnego PKOl z prośbą włączenia tej dyscypliny sportu do igrzysk w Krakowie w 2023 r. Wysłaliśmy również pismo do wojewody małopolskiego oraz prezydenta miasta Krakowa 2 i 5 lutego 2021 r. z zapytaniem, czy nasza dyscyplina będzie mogła uczestniczyć w rozgrywkach olimpiady. Wysłaliśmy pismo do PKOl z prośbą o informację, czy PZPN może włączyć się w organizację tej imprezy, jak również przygotować reprezentację Polski do rywalizacji. Takie pismo zostało wysłane 15 kwietnia 2021 r. Do dziś nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Otrzymaliśmy 23 kwietnia informację z BSWW, która zajmuje się beach soccerem w Europie i prowadzi rozgrywki. Mamy bezpośredni kontakt i prowadzimy rozmowy. Te materiały wysłaliśmy też do komitetu organizacyjnego igrzysk w Krakowie.

Chciałbym państwa poinformować, że 7 maja otrzymaliśmy zaproszenie na spotkanie robocze dotyczące budowy obiektu sportowego beach soccera, które odbędzie się 19 maja w Tarnowie. Myślę, że wyślemy tam przedstawiciela PZPN i będziemy czekali na oficjalną informację i oczywiście będziemy brali czynny udział w przygotowaniu olimpiady. Informacja, którą podali pan Tomek i pan Marek, że nie bierzemy czynnego udziału i nie zgłaszaliśmy się, aby nasza reprezentacja wzięła udział w olimpiadzie w 2023 r., nie jest prawdziwa.

Jeśli chodzi o imprezy krajowe, kolega Adam przedstawił je w zestawieniu, które przesłaliśmy do państwa posłów. Jeśli chodzi o daty, kolega Adam przedstawi, jakie imprezy w tym roku odbędą się w naszym kraju.

Członek zarządu PZPN, przewodniczący Komisji ds. Futsalu i Piłki Plażowej Adam Kaźmierczak:

Najpierw jedna dygresja. Po raz kolejny, panie pośle Tomaszu, naprawdę z dużą uwagą śledzimy to wszystko, co pan nam przekazuje i mówi. Na potwierdzenie tych słów – pamięta pan ten mały problem z informacjami, które ukazywały się na oficjalnej stronie PZPN. Jak pan zapewne zauważył, jest bezpośrednio przekierowanie na laczynaspilka.pl i już tego problemu z informacjami dotyczącymi futsalu nie ma. Jeśli chodzi o piłkę plażową, ma ona specjalny portal Łączy Nas Beach Soccer. Tam są wszystkie informacje i terminy rozgrywek, zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Tak jak powiedział pan przewodniczący, bardzo serdecznie zapraszamy każdego chętnego, który będzie chciał zobaczyć, jak fajnie się ogląda piłkę plażową, jakie to emocje, jaka jest zmienność akcji. Tak jak powiedziałem, wszystkie imprezy robimy na terenie letniego stadionu w Gdańsku Brzeźnie. Rozpoczynamy już 25–27 czerwca. Inauguracyjna impreza to puchar Polski kobiet. W dniach 2–4 lipca mamy młodzieżowy puchar Polski. W dniach 8–9 lipca pierwszy turniej ekstraklasy w układzie dwudniowym. Każdy z uczestników rozegra cztery mecze. W dniach 16–18 lipca zapraszamy na turniej o puchar Polski seniorów. Od 30 lipca do 1 sierpnia drugi turniej ekstraklasy, w którym zostanie wyłonionych osiem drużyn, które od 6 do 8 sierpnia będą rywalizowały bezpośrednio o mistrzostwo Polski. Praktycznie w tym samym okresie, od 5 do 7 sierpnia, kobiety będą rywalizowały o mistrzostwo Polski. Cały cykl imprez krajowych kończymy 9–11 sierpnia. Zwieńczeniem sezonu będzie rywalizacja w ramach młodzieżowych mistrzostw Polski. Mamy też dwa turnieje w ramach rozgrywek pierwszej ligi. Liczba turniejów jest uzależniona od liczby drużyn, które zgłoszą chęć uczestnictwa. Zakładamy, że będziemy chcieli ustalić lokalizację w taki sposób, aby koszty dojazdu były jak najmniejsze dla uczestników. Będziemy się kierowali ku Polsce centralnej. Może do ukłon w kierunku pana posła Marka – rozważana jest organizacja tego turnieju na pięknych obiektach w zgierskiej Malince.

Może jeszcze jedna uwaga, panie pośle Tomku. Bardzo się cieszę, że dba pan o piłkę nożną w wykonaniu kobiet, zarówno w odmianie trawiastej, plażowej i futsalowej, ale proszę mieć świadomość jednej rzeczy – ten ogromny sukces dziewczyn z Grembacha, które zajęły 2. miejsce w Europie w rozgrywkach europejskiej ligi mistrzów, to od początku do końca impreza stricte komercyjna, w której wszystko jest podyktowane zyskiem. Ostatnia sytuacja w superlidze pokazuje, że nie jest to do końca kierunek, w który powinniśmy się włączać jako szanująca się federacja europejska. Tak jak powiedział pan prezes Bednarek, wśród europejskich federacji może trzy, cztery w jakimś niewielkim stopniu rozwijają beach soccer w wydaniu kobiecym. BSWW w tym roku po raz pierwszy przysłało zaproszenie do zgłoszenia uczestnictwa swojej drużyny w eliminacjach w ramach ligi europejskiej. Oczywiście jeśli ta dyscyplina zacznie się rozwijać, ten cykl dwóch, trzech lat na doprowadzenie do normalnego funkcjonowania reprezentacji kobiet w plażowej odmianie piłki nożnej jest potrzebny. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze przedstawiciel Związku Piłki Ręcznej w Polsce chciałby się wypowiedzieć? Bardzo proszę.

Dyrektor do spraw współpracy z zagranicą i piłki ręcznej plażowej ZPRP Marek Góralczyk:

Chciałem tylko powiedzieć, że w piłce plażowej od samego początku mamy takie założenie, że imprezy dla kobiet odbywają się w tym samym czasie i miejscu. Te same warunki mamy dla kobiet i mężczyzn od samego początku rozwoju tej dyscypliny, co też zwiększa jej atrakcyjność. Jeśli chodzi o pytanie pana posła Zimocha o otwarte boiska, które mogą służyć wszystkim dyscyplinom, jako przykład mogę podać boisko w Sulejowie przy szkole podstawowej, w Kątach Wrocławskich czy w Koszalinie. Na ukończeniu jest też inwestycja w Kielcach przy Politechnice Świętokrzyskiej. To są boiska, których wymiar jest dostosowany do beach soccera, ale można na nich wytyczyć dwa boiska do piłki ręcznej lub trzy do siatkówki. Myślę, że to najłatwiejsze rozwiązanie, które usatysfakcjonuje nas wszystkich. Tego typu pomysły powinniśmy wspierać. Piasku do piłki

ręcznej potrzeba aż 40 cm. Zasypane są nim tuleje i dzięki temu bardzo szybko można przemodelować boisko w zależności od potrzeb – od beach soccera, przez siatkówkę. Na części boisk można grać w siatkówkę, a na części w piłkę ręczną. Myślę, że to bardzo fajny pomysł i niezbyt kosztowny. Z moich informacji wynika, że kosztowało to między 200 a 400 tys. zł, w zależności od tego, jakie prace ziemne musiały być wykonane i jak samorządy lokalne potrafiły sobie poradzić z kosztami transportu. Sam piasek nie jest najdroższy, ale koszt jego transportu, a jest to kilkaset ton na boisko, jest problemem. Trzeba go przewieźć i rozparcelować. Myślę, że tego rodzaju pomysły byłyby bardzo fajne, bo zadowoliłyby nas wszystkich. Wcześniej powiedziałem o naszych rozgrywkach. To tyle, jeśli chodzi o tę część pytań.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo. Poseł Zimoch jeszcze prosił o głos. Proszę o zwięzłe wypowiedzi.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Króciutko, chciałem powiedzieć, że na VIP-a VIP-ów w światowej piłce ręcznej – pana Marka Góralczyka można liczyć. To jedyny, który powiedział o wspólnych boiskach. Mam prośbę, aby panowie ze wszystkich związków powiedzieli, czy prowadzicie takie rozmowy o takich boiskach dla wszystkich trzech konkurencji. Jeszcze jedna uwaga do pana prezesa Bednarka, że nie zarzucałem, iż prezes PZNP niczego nie robi, ale pytałem, kiedy aplikowaliście. Do pana Adama – panie Adamie, nie obroni się pan, że nie powstała reprezentacja piłkarska kobiet w beach soccerze. Proszę nie mówić o komercjalizacji turnieju o klubowe mistrzostwo Europy czy świata, bo o komercjalizacji w piłce nożnej moglibyśmy rozmawiać nie tylko w zakresie piłki plażowej, ale ogółem. Bądźmy z kobietami, jeśli chodzi o piłkę nożną plażową. Nic was niestety nie tłumaczy. Nie czekajcie dwóch, trzech lat, ale zróbcie to od razu. Co do organizacji, PZPN organizuje turnieje piłki plażowej w sposób mistrzowski. To absolutna liga mistrzów. Każdego zachęcam, by to zobaczył. To świetne przygotowanie wszystkiego pod każdym względem i za to składam wielkie brawa. Zapraszam, aby każdy się o tym sam przekonał. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Jeszcze poseł Matuszewski i zmierzamy do końca.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Również króciutko – mojemu koledze, byłemu posłowi, panu prezesowi Jankowi Bednarkowi powiem, że również pytałem, czy jest możliwe włączenie dyscypliny piłki nożnej do turnieju igrzysk olimpijskich w 2023 r. To wszystko. Na zakończenie chciałem bardzo podziękować panu prezesowi Kaźmierczakowi, przewodniczącemu komisji, bo jest wstępna, na razie niezobowiązująca deklaracja, że na tych pięknych obiektach w Zgierzu mogą być rozegrane te zawody w piłce nożnej plażowej. Mamy dwa potężne kompleksy sportowe, jeden na ukończeniu. Boiska, jak pan prezes doskonale wie, są gotowe, ale kompleks jeszcze powstaje i będzie zakończony do końca lipca. Wtedy przykładowo piłkarze nożni będą mogli w pięknych basenach po wytężonej pracy na boisku ukoić swoje zmęczenie. Tym bardziej będziemy witali tam wszystkich.

Kończąc, chcę powiedzieć jeszcze jedno. Jest z nami pani minister, która wspiera te wszystkie dyscypliny. Województwo łódzkie jest miejscem, gdzie sporty plażowe mają jedną bazę w Spale, boisko kryte. Chciałbym wszystkim przypomnieć, że to za rządów Prawa i Sprawiedliwości w 2017 r. po rozeznaniu sytuacji podjęto decyzję o wybudowaniu tej hali, gdzie są trzy boiska do piłki siatkowej. Można tam też rozgrywać mecze piłki nożnej plażowej czy ręcznej, ale ciężko jest z czasem. Powiem nieskromnie – jak mówimy, to robimy. Po owocach ich poznacie. Na pewno dyscypliny plażowe pani minister też będzie brała pod uwagę, bo to piękne, widowiskowe sporty.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Otwarcie było w 2017 r., więc decyzje były podejmowane trochę wcześniej, ale to już nawiasem. Potem też całą tę chronologię, kiedy co było budowane, panu przedstawię. Najważniejsze, że te inwestycje są realizowane. To jest rzecz kluczowa.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Wybudowane zostały w rok, a w 2016 r. też PiS rządził.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Za plecami pani minister widzimy piękny Stadion Śląski, oczywiście budowany z pewnymi problemami, ale przypominam, że największe inwestycje sportowe w historii naszego kochanego kraju były realizowane na Euro 2012. Myślę, że wszyscy jesteśmy z nich dumni, choćby patrząc na Stadion Narodowy i to, jak różne funkcje pełni.

Mam propozycję, również w aspekcie tego, co powiedział poseł Zimoch. Każdy ze związków lewą i prawą ręką będzie się podpisywał, jeśli chodzi o budowę centrum sportów plażowych. Dobrze byłoby doprowadzić do spotkania w ministerstwie sportu. Wiadomo, bez zaangażowania jednego z COS… Myślę głośno, bo to też kwestia Warszawy i odpowiedniego miejsca. Jeśli mielibyśmy organizować tego typu inwestycję w tej chwili, to powinna być zrealizowana w jednym z głównych, dużych miast, przy udziale COS. Zaproponowałbym, jeśli istnieje taka możliwość – patrzę na pana przewodniczącego – zorganizowanie takiego spotkania z panią minister, przy udziale związków zainteresowanych rozwojem siatkówki plażowej. Myślę, że możemy powiedzieć że będziemy do dyspozycji, aby do takiej rozmowy mogło dojść. Być może z perspektywy czasu o takiej inwestycji warto pomyśleć. To nasza deklaracja i myślę, że wszyscy się zgadzamy, że to byłaby dobra puenta z dzisiejszego posiedzenia do dalszych prac.

Spoglądam jeszcze na panią minister. Nasi fantastyczni działacze wiele mówili o organizacji imprez w sezonie letnim. Na szczęście zachorowań jest coraz mniej, ale pewne obostrzenia będą funkcjonowały. Wracamy na stadiony w mniejszej formie. Prośba – najbezpieczniejszymi imprezami, które mogą się odbywać, są te w sportach plażowych, na świeżym powietrzu, na pięknych plażach. Ewentualnie jeśli byłyby obostrzenia, chciałbym, aby pani minister mogła przypilnować tych kwestii w ten sposób, aby tego typu imprezy mogły się odbywać. Myślę, że to pierwsze imprezy, które w pełnym trybie, w delikatnym reżymie sanitarnym, będą mogły się odbywać, bo są najbezpieczniejsze. Jeśli byłyby problemy ze strony związków i należałoby te kwestie doprecyzować, bardzo prosimy o kontakt z sekretariatem Komisji, aby jeśli będzie taka potrzeba, mogli pomóc. Myślę, znając otwartość pani minister w tych kwestiach, że nie będzie problemu.

Szanowni państwo, będziemy zmierzali ku końcowi. Czy pani minister chciałaby jeszcze zabrać głos?

Sekretarz stanu w MKDNiS Anna Krupka:

Tak, jeśli można.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MKDNiS Anna Krupka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni panowie prezesi, dla uporządkowania faktów, jako Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu nie jesteśmy inwestorem i nie budujemy obiektów sportowych. Obiekty budują głównie samorządy i inne podmioty. My rozpatrujemy dofinansowanie konkretnych wniosków. Oczywiście bardzo rozważamy te wnioski, które są strategiczne dla polskiego sportu, które mają dla niego szczególne znaczenie. Bardzo bierzemy to pod uwagę, ale nie my jesteśmy inwestorem i inicjatywa nie wychodzi od nas. Rozważamy dofinansowanie w ramach konkursów. To przede wszystkim „Program inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu" oraz program „Sportowa Polska". Sprawdzamy, czy wnioski spełniają wymogi formalne i merytoryczne. Oczywiście jeśli tak jest, jeśli to dobre wnioski i potrzebne inwestycje, staramy się rozpatrywać je pozytywnie.

Jeśli chodzi o spotkanie dotyczące sportów plażowych, obecnie intensywnie prowadzę spotkania z przedstawicielami związków sportowych, które mają kwalifikacje olimpijskie, bo jest już niespełna 100 dni do igrzysk olimpijskich. Chcę się upewnić, że przygotowania przebiegają bez zakłóceń, że sportowcy mają wszystko, co trzeba, aby skoncentrować się na treningach i aby nasze wyniki w Tokio były jak najlepsze. Obecnie dla mnie priorytetem są te dyscypliny, w których mamy kwalifikacje olimpijskie. W przyszło-

ści będę chciała się spotkać najpierw pojedynczo z przedstawicielami związków, które odpowiadają za konkretne sporty plażowe, a później, jeśli będzie taka potrzeba, można rozważyć takie szersze spotkanie. Dziękuję bardzo za tę inicjatywę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Sytuacja jest zrozumiała. Wszyscy patrzymy na Tokio i chcemy, aby te kwestie były zrealizowane. To kwestia priorytetowa. Mówimy, że to ma nastąpić w ciągu najbliższych tygodni, abyśmy mogli realizować ten proces rozwoju sportów plażowych. Oczywiście to kwestia samorządów, inwestycji i infrastruktury, ale może też jednego z COS. W Spale tak się na przykład stało.

Szanowni państwo pozwolą, że będziemy puentować. Bardzo dziękuję, pani minister. Bardzo dziękuję przedstawicielom związków sportowych. Myślę, że wszyscy możemy się przyłączyć do życzeń, aby nasi sportowcy – dziś koncentrujemy się na sportach plażowych, ale wszyscy – wywalczyli bilety do Tokio. Jest wielka szansa na to, aby nasi panowie – ale kto wie, może również panie – jeśli chodzi o siatkówkę plażową, stanęli na podium w Tokio. To by było coś. Pół żartem, pół serio, patrząc na panią minister, na pewno te rozmowy mogłyby przebiegać w bardzo dobrej atmosferze po takim medalu, bo jest na to duża szansa. Widzimy, jak te sporty się rozwijają. Wiemy, jak potrzebna była Spała i jak potrzebne były kolejne obiekty. Rozpoczynamy dyskusję i na pewno na posiedzeniach Komisji dotyczących sportów plażowych do tego tematu będziemy wracać. Pewnie pierwszym będzie jakieś podsumowanie Tokio i tego, co się wydarzyło. Kto wie, może ze związkami spotkamy się na piachu i zobaczymy, jak te projekty są realizowane. Sporty plażowe to coś wspaniałego i wszystkich zachęcamy do uprawiania tych pięknych dyscyplin.

Szanowni państwo, pani minister, jeszcze raz bardzo dziękuję przedstawicielom związków, paniom i panom posłom. Zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo dziękuję.